

Potępienie indyferentyzmu oraz wolności sumienia i kultów



I. SYNTEZA I WYPISY¹

Pius VI

1. Pius VI neguje indywidualną wolność moralną (C 1. 2), stwierdza konieczność uznania dominującej pozycji Kościoła w kraju katolickim (C 1. 5); potępia brak obowiązku religijnego u człowieka działającego w społeczeństwie i na sposób społeczny oraz wolność cywilną do korzystania z takiej właśnie wolności moralnej (C 1. 1; C 1. 3); krytykuje wolność ochrzczonych względem jurysdykcji Kościoła (wykonawczej, prawodawczej i sądowej) (C 1. 4); zdaje się nawet piętnować ideę, że ochrzczeni nie mogą być przymuszani przez „ramię świeckie” działające na żądanie Kościoła (C 1. 4)².

C 1: Pius VI, *Brewe Quod aliquantum*, 10 marca 1791³

Zaprawdę to najmniej powinno wydawać się dziwne tym, którzy na podstawie samej konstytucji Zgromadzenia z łatwością

aneks 4: kontekst doktry- nalny 2

C 1. 1 [0402.1]

¹ W bardzo wielu miejscach korzystamy tu dosłownie z analiz i wniosków o. Basile’a Valueta OSB podanych w części historycznej jego syntezy na temat wolności religijnej i Tradycji katolickiej (I/I i II/I). Stamtąd pochodzą również tablice porównawcze, które podajemy w drugiej części niniejszego aneksu.

² Por. Valuet, I/I, ss. 361-367.

³ Tłum. własne. Zob. objaśnienia do → V 1.

⁴ Papież jest przekonany, że celem tej wolności jest zniszczenie religii katolickiej.

rozumieją, że nic innego z niej nie wynika i o nic innego nie chodzi, jak o zniesienie religii katolickiej, a razem z nią – należnego posłuszeństwa królom. Z tym właśnie zamiarem⁴ zadekretowano, że zgodnie z prawem człowiek ustanowiony w społeczeństwie ma się cieszyć wolnością na wszelkie sposoby⁵, tak że nie powinien być niepokojony⁶ w sprawie religii, a o zagadnieniu tejże religii może, cokolwiek zechce⁷ mniemać, mówić, pisać oraz rozpowszechniać drukiem. [Zgromadzenie] oświadczyło, że te prawdziwe dziwolągi pochodzą z owej wzajemnej równości ludzi i z wolności natury⁸.

C 1. 2 [0402.3]

Skoro Bóg stworzył człowieka i umieścił go w raju rozkoszy, czyż w tymże czasie nie nazaczył mu⁹ kary śmierci, gdyby zjadł z drzewa wiadomości dobra i zła; czyż od razu tym pierwszym przykazaniem nie ograniczył jego wolności? Czyż następnie gdy przez nieposłuszeństwo człowiek stał się winny, Bóg nie dodał przez Mojżesza wielu przykazań? A chociaż *pozostawił go w rękę jego rady*, aby mógł się dobrze lub źle zasłużyć, jednak dodał *polecenia i przykazania*, aby jeśli zechce je zachować, zachowały jego¹⁰.

C 1. 3 [0402.4]

Gdzie jest zatem ta¹¹ wolność myśli i uczynku, którą dekrety Zgromadzenia przydzielają człowiekowi ustanowionemu

⁵ *omnimoda gaudeat libertate*: to prawo do wolności bez ograniczeń (moralnych) znajduje się u podstawy wyliczanych dalej uprawnień. Papież odnosi się zapewne do art. 10 Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela: *Nikt nie powinien być niepokojony z powodu swych opinii, nawet religijnych, chyba że ich ujawnianie burzy porządek publiczny ustanowiony przez prawo*. Chodzi więc rzeczywiście o wolność czynienia *wszystkiego co się chce*, w granicach jedynie pozytywnie pojętego porządku publicznego.

⁶ Uprawnienie negatywne, bez wskazania na żadne ograniczenie..

⁷ *quidquid velit*: to uprawnienie pozytywne ma charakter wolności moralnej (= wolności od obowiązku).

⁸ *Recueil des allocutions consistoriales, encycliques et autres lettres apostoliques des souverains pontifes Clément XII, Benoît XIV, Pie VI, Pie VII, Léon XII, Grégoire XVI et Pie IX citées dans l'Encyclique et le Syllabus du 8 décembre 1864, suivi du concordat de 1801 et de divers autres documents*, Paryż 1865, s. 52.

⁹ W tym fragmencie chodzi o niemożliwość pogodzenia indywidualnej wolności moralnej z obiektywnym porządkiem moralnym.

¹⁰ J. B. Raulx, *Encyclique et documents en français et en latin*, Bar-le-Duc 1865, II, ss. 15-16.

¹¹ Chodzi nadal o wspomnianą wyżej moralną wolność na wszelkie sposoby, zgodnie z którą człowiek ma czynić i mówić *cokolwiek zechce* w dziedzinie religijnej.

w społeczeństwie, jako jego niezmiennie prawo natury? Treść ich dekretów musi sprzeciwić się prawu Stwórcy¹², przez którego istniejemy i którego hojności zawdzięczamy wszystko to, czym jesteśmy i co posiadamy¹³.

W tym to celu teraz rozważymy ową nazwę *wolność* z innej strony i wskażemy różnicę, jaka zachodzi między ludźmi, którzy zawsze byli poza społecznością Kościoła – jak to jest z niewiernymi i Żydami – a tymi, którzy sami poddali się Kościołowi poprzez przyjęcie sakramentu chrztu. Pierwsi bowiem nie powinni być przymuszani do przepisanej posłuszeństwa katolickiego¹⁴. Tę zaś różnicę wyklada – jak zwykle z użyciem najsolidniejszych racji – święty Tomasz Akwinata, a wiele wieków wcześniej Tertulian w księdze przeciw gnostykom, zaś kilka lat temu Benedykt XIV w dziele o beatyfikacji Sług Bożych i kanonizacji Błogosławionych; aby zaś widoczna była zasada tego argumentu, należy zajrzeć do dwóch słynnych i wielokrotnie wydawanych drukiem listów świętego Augustyna: jednego do Wincentego z Cartenne, a drugiego do Bonifacego – przez które odpiera się argumenty nie tylko starych, ale i nowych heretyków¹⁵.

Owa równość, owa wolność – tak wychwalane przez to Zgromadzenie – sprowadzają się do tego, by obalić religię katolicką, i dlatego Zgromadzenie odmówiło uznania jej za *panującą* w królestwie, chociaż tytuł ten zawsze do niej przynależał¹⁶.¹⁷

Pius VII

2. Pius VII potępia indyferentyzm indywidualny (C 2. 2. 1) i indyferentyzm zbiorowy, ubolewając nad końcem religii panującej (C 2. 1. 1 i C 2. 1. 2);

potępia także w ogólności „wolność kultów i sumienia”, a w szczególności wolność „kultów” obejmującą pewien złożony system, na który składają się:

a) tolerancja dogmatyczna kultów (C 2. 1. 3), czyli ogłoszenie w prawie tolerancji dogmatycznej jako wolności od obowiązku moralnego (z czego wypływa wolność cywilna do praktykowania owej tolerancji dogmatycznej, czyli do działania „jak się chce”

C 1. 4 [0402.6]

¹² Wolność moralna nie może się porozumieć z obiektywnym porządkiem moralnym zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i w przypadku człowieka ustanowionego w społeczeństwie.

¹³ *Recueil*, s. 54.

¹⁴ Papież potępia wolność ochrzczonych względem jurysdykcji Kościoła.

C 1. 5 [0402.6b]

¹⁵ *Recueil*, s. 56.

¹⁶ Papież uznaje za konieczne udzielanie religii katolickiej pozycji religii *panującej* w kraju katolickim.

¹⁷ *Recueil*, s. 56.

w dziedzinie religijnej: C 2. 1. 3); w ten sposób Pius VII powtarza potępienie Piusa VI;

b) pozytywna i równa przychylność względem różnych kultów z konieczności podyktowana przez wspomnianą tolerancję dogmatyczną (C 2. 1. 3); w tym przypadku Pius VII piętnuje fakt ogłoszenia pozytywnego wsparcia dla kultów, które oznaczałoby, że „wszyscy heretycy są na dobrej drodze”;

c) pozbawienie religii katolickiej pozycji religii „panującej”; Pius VII protestuje przeciw nieobecności wzmianki o religii katolickiej i o Bogu (C 2. 1. 1) – gdyż według niego jedynie religia katolicka powinna być pod ochroną praw (C 2. 1. 2); nie zajmuje się natomiast zagadnieniem represji heretyków ze strony Kościoła i „ramienia świeckiego”¹⁸.

¹⁸ Por. Valuet, I/I,

ss. 368-370.

¹⁹ Zob. objaśnienia

do → V 2.

C 2. 1. 1 [0406.1]

²⁰ BP, s. 242.

C 2. 1. 2 [0406.2]

²¹ BP, s. 242.

²² Papież potępia wolność, z której wynika pozytywne upoważnienie do czynienia *co się zechce* w dziedzinie religii.

C 2. 1: Pius VII, List *Post tam diuturnas*, 29 kwietnia 1814¹⁹

Zauważyliśmy najpierw, że konstytucja w ogóle milczy o niej [religii katolickiej], ale nie wspomina też o Bogu wszechmogącym, przez którego królowie władają i książęta rozkazują²⁰.

I jakże się nie smucić? Ta religia katolicka, którą Francja przyjęła w pierwszych wiekach Kościoła, którą w tymże królestwie przypieczętowało krwią tak wielu najmężniejszych męczenników, którą długo wyznawała największa część Francuzów, przy której stała ona mężnie i wytrwale także wśród najcięższych przeciwności, prześladowań, niebezpieczeństw ostatnich lat, wreszcie którą wyznaje sam ród, do którego należy desygnowany król, która to religia zawsze była chroniona z niezwykłą gorliwością – ta właśnie najświętsza religia katolicka nie tylko nie jest już określona jako jedyna w całej Francji, którą winny wspierać prawa i autorytet rządu, ale w ogóle nie wspomina się o niej w samym akcie przywrócenia królestwa²¹.

C 2. 1. 3 [0406.3]

Jeszcze boleśniej dotknęło nas i, wyznajmy, mocno wzburzyło, a także skrajnie zasmuciło to, co znajduje się w artykule 22 konstytucji, w którym dostrzegliśmy – by użyć słów z tego artykułu – nie tylko zezwolenie na *wolność kultów i sumienia*²², ale

i obietnicę, że wolność ta otrzyma wsparcie oraz ochronę²³, podobnie jak ministrowie owych, jak powiedziano, *kultów*. Z pewnością nie musimy zbyt wiele mówić, że taki artykuł zadaje religii katolickiej we Francji śmiertelną ranę. Gdy bowiem ustanawia się wolność wszystkich *kultów* bez różnicy, tym samym miesza się prawdę z błędem, a Kościół, święta i niepokalana oblubienica Chrystusa, poza którym nie może być zbawienia, stawiany jest na równi z sektami heretyków i z żydowskim wiarołomstwem. Ponadto kiedy obiecuje się przychyłność i ochronę sektom hereetyckim oraz ich ministrom, toleruje się i wyróżnia nie tylko ich osoby, lecz także ich błędy²⁴. Zawiera się w tym katastrofalna i nigdy nie dość opłakana herezja, którą święty Augustyn wspomina w słowach: *Twierdzą, że wszyscy heretycy są na dobrej drodze²⁵ i mówią prawdę – co jest tak absurdalne, że wydaje mi się niewiarygodne* [aby tak naprawdę twierdzili]²⁶.

²³ Chodzi tu o pozytywne wsparcie dla *kultów*, a więc coś innego niż tolerancja osób.

²⁴ Chodzi zatem o tolerancję dogmatyczną, u której podstaw znajduje się wolność od zobowiązań moralnych.

²⁵ Potępiona jest taka forma tolerancji, która wprost lub pośrednio oznaczałaby to, co mówił święty Augustyn.

²⁶ BP, s. 242.

C 2. 2: Pius VII, Encyklika *Ecclesiam a Jesu Christo*, 13 września 1821

Karbonariuszy interesuje głównie to, aby dać każdemu wielką swobodę w kwestii tworzenia sobie własnej religii według swojego pomysłu i zgodnie ze swoimi poglądami po zaprowadzeniu obojętności w sprawie wiary, co jest niebezpieczniejsze, niż można się domyślić²⁷.

C 2. 2. 1 [0407.1]

Grzegorz XVI

3. Grzegorz XVI – w encyklice *Mirari vos* – także piętnuje indyferentyzm (C 3. 1: P_o), lecz ponadto potępia „wolność sumienia” (której nie definiuje, lecz można zakładać, że chodzi o „wolność” w ujęciu art. 10 Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela – zob. przyp. do → C 1.1), stwierdzając jej pochodzenie z indyferentyzmu (C 3. 2: P₁) oraz zauważając, że owa „wolność sumienia” jest niczym nieograniczona i nieumiarkowana (C 3. 2: P₂); Papież potępia swobodę polegającą na mówieniu i czynieniu czegokolwiek w dziedzinie religijnej. Należy pamiętać, że w liście apostolskim *Singulari nos* (25.6.1834) Grzegorz XVI wyjaśnił, iż w *Mirari vos* „zdefiniował”

²⁷ *Codicis Iuris Canonici Fontes*, red. P. Gasparri, Rzym 1923-1951, t. II, s. 722.

naukę, której katolik nie może w żaden sposób poddawać w wątpliwość. Nauczanie z *Miari vos* zrozumiano jako napomnienie, że ani jednostka, ani społeczeństwo nie mogą udzielać pozytywnej zgody praktykowania każdego kultu bez różnicy i że zabronione jest ogłaszanie wolności cywilnej praktykowania religii, „jak się zechce”²⁸.

²⁸ Por. Valuet, I/I,

ss. 370-378.

²⁹ Tłum. własne.

C 3: Grzegorz XVI, Encyklika *Mirari vos*, 15 sierpnia 1832²⁹

C 3. 1

(P₀) Teraz zajmijmy się inną potężną przyczyną zła, przez którą, jak ubolewamy, Kościół jest obecnie zasmucany – mianowicie **indyferentyzmem**, czyli owym nieprawym mniemaniem, które przez podstęp bezbożnych wszędzie się rozpowszechniło: że przez wyznawanie jakiegokolwiek wiary można zdobyć wieczne zbawienie duszy, o ile zachowa się obyczaję według wymagań prawości i uczciwości³⁰.

³⁰ ASS 4, s. 341.

³¹ Chodzi o zdanie odrębne w stosunku

C 3. 2 [0410.1]

do indyferentyzmu już potępionego w P₀.

Zdanie to jest potępiane samo w sobie, a nie jedynie ze względu na jego pochodzenie od indyferentyzmu, które zresztą Papież podkreśla.

³² Papież nie mówi tu nic

o granicach (lub braku granic) tej wolności. Jednak na podstawie podkreślonego przez Papieża pochodzenia tego zdania od indyferentyzmu wiemy, że chodzi tu o wolność, która nie jest uzgodniona z obiektywnym porządkiem moralnym, co oznacza także brak sprawiedliwych ograniczeń jurydycznych. Ponadto w *Singulari Nos* Grzegorz XVI precyzuje, że w *Mirari vos* miał na myśli *godną potępienia wolność sumienia na wszelkie sposoby*, czyli tę samą, o której mówił już Pius VI.

³³ O ile w poprzednim fragmencie (P₁) chodziło o zdanie (potępiane przez Papieża), o tyle w P₂ – o pewną praktykę. Można więc rozumieć ten fragment tak, że według Papieża to *pełna i nieumiarkowana wolność opinii* otwiera drogę do (sformułowania) zdania, że *każdemu winno się zapewnić i zagwarantować wolność sumienia* i/lub do przyjęcia indyferentyzmu.

³⁴ Chodzi więc o pozwolenie na mówienie i czynienie czegokolwiek.

(P₁) Z owego zatrutego źródła *indyferentyzmu* wypływa owo absurdalne i błędne zdanie³¹ lub raczej obłąd, że każdemu winno się zapewnić i zagwarantować **wolność sumienia**³².

(P₂) Temu zaś zaraźliwemu błędowi drogę ścieli owa **zupełna i nieumiarkowana wolność opinii**³³, która znacznie wpływa na upadek sprawy świętej i cywilnej, gdy niektórzy przez najwyższy bezwstyd powiadają, że wynika z niej coś korzystnego dla religii. *Jakaż gorsza śmierć dla duszy od wolności błędu?* – mówił Augustyn. Po odjęciu **wszelkiego wędzidła**³⁴, przez które ludzie zatrzymują się na ścieżkach prawdy, gdy już upadają w przepaść swej

skłonnej do zła natury, mówimy, że otwiera się *jama otchłani* [...]. Stąd bowiem wynikają przemiany umysłów, stąd coraz gorsze zepsucie młodzieży, z tego powstaje w ludziach wzdarga dla rzeczy świętych i dla najświętszych praw, stąd jednym słowem rodzi się zaraza dla państwa cięższa od innych, ponieważ – jak potwierdza doświadczenie i jak wiadomo od najdawniej starożytnych czasów – państwa, które rozkwitają bogactwem, władzą i chwałą, przez jedno zło upadają: przez nieumiarkowaną wolność opinii, swobodę wypowiedzi i pożądanie nowinek³⁵.

³⁵ ASS 4, s. 341.

Nie możemy się spodziewać niczego bardziej pocieszającego dla religii i władzy, biorąc pod uwagę pragnienia tych, którzy chcą oddzielić Kościół od państwa i przerwać zgodę między Władzą a Kapłaństwem. Wiadomo przecież, że przez miłośników wyuzdanej wolności bardzo jest zagrożona owa zgoda, która zawsze była tak przychylna i zbawienna dla spraw świętych oraz cywilnych³⁶.

C 3. 3 [0410.2]

³⁶ ASS 4, s. 341.

Ponadto niech nasi umiłowani synowie w Chrystusie, panowie książęta, swoją pomocą oraz autorytetem – który niech zważą, że otrzymali nie tylko dla władania światowego – sprzyjają tym wspólnym pragnieniom dla bezpieczeństwa sprawy i świętej, i publicznej, a przede wszystkim dla obrony Kościoła. Niech pilnie zwrócą uwagę, że cokolwiek robi się dla dobra Kościoła, wpływa także na ich władzę i spokój; niech uświadomią sobie ponadto, że sprawa wiary powinna im leżeć na sercu bardziej niż władzy i że najważniejsze dla nich jest – jak powiemy za świętym Papieżem Leonem – *gdy do ich diademów zostanie dołożona z ręki Pana także korona wiary*. Ustanowieni jakby rodzicami i opiekunami narodów, zapewnią im prawdziwy, trwały odpoczynek i spokój w dobrobycie, o ile zajmą się głównie tym, aby bezpieczna była religia i cześć dla Boga, na którego szacie znajduje się napis: *Król królów i Pan panów*³⁷.

C 3. 4 [0410.3]

³⁷ Tamże.

Bł. Pius IX

4. Pius IX powtarza potępienia wydane przez swoich poprzedników, rozwijając ich sformułowania w różnych aktach Magisterium. Na tym tle szczególnie ważne są treści zawarte w encyklice

Quanta cura, której szczególny autorytet doktrynalny nie podlega dyskusji.

W jednym z jej fragmentów (C 4. 1. 2) znajdują się trzy potępienia:

- 1) potępienie naturalizmu (domyślne) (Q_0);
- 2) potępienie podwójnego błędu będącego zastosowaniem naturalizmu do rządów państwem: a) że społeczeństwo ludzkie powinno być rządzone bez względu na religię (Q'_0) albo bez odróżniania prawdziwej religii od religii fałszywych (Q''_0); b) że w najlepszym stanie społeczeństwa władzy nie przyznaje się możliwości karania tych, którzy szkodzą religii katolickiej, chyba że wymaga tego pokój publiczny (Q_3).

Z kolei w dalszym fragmencie tejże encykliki (C 4. 1. 3) – w nawiązaniu do nauki Grzegorza XVI – Pius IX potępia łącznie jako „jedną opinię”: „wolność sumienia i kultów” traktowaną jako „własne prawo każdego człowieka”, które miałyby być „ogłaszane i potwierdzane” przez ustawę (Q_1), oraz „wolność opinii”, czyli pozbawioną ograniczeń (obiektywnych: wewnętrznych i zewnętrznych) swobodę rozpowszechniania dowolnych opinii w dziedzinie religijnej (Q_2).

W dołączonym do encykliki *Syllabusie*, czyli „wykazie głównych błędów naszej epoki” – sporządzonym na polecenie Papieża w oparciu o jego różne wypowiedzi, choć nie będącym jego autorstwa – znajduje się szereg zdań odrzuconych z powodu ich naturalizmu, indyferentyzmu itp. *Syllabus* odrzuca więc najpierw wolność wyboru religii (w kategoriach moralnych, a nie prawnych) (C 4. 2. 1), indyferentyzm (C 4. 2. 2) i latitudynaryzm (C 4. 2. 3) oraz rozdział Kościoła i państwa (C 4. 2. 4). Ponadto mieszczą się w nim zdania – trudniejsze w interpretacji – określone przezeń jako „błędy odnoszące się do dzisiejszego liberalizmu”. Wynika z nich, że w epoce *Syllabusa* i współczesnego mu liberalizmu Pius IX uważał, że nadal jest wskazane, aby religia katolicka była jedyną religią dopuszczoną przez państwo (C 4. 2. 5); że państwo (przynajmniej w warunkach takich jak Nowa Granada³⁸) popełnia błąd, pozwalając imigrantom na swobodne praktykowanie ich kultu (C 4. 2. 6); że cywilna wolność dla wszelkich kultów i udzielona wszystkim pełna swoboda wyrażania – nawet publicznie – każdej opinii psuje obyczaje i sprzyja indyferentyzmowi (C 4. 2. 7)³⁹.

³⁸ Chodzi o terytorium obecnej Kolumbii.

³⁹ Por. Valuet, I/I, ss. 378-396.

C 4. 1: Bł. Pius IX, Encyklika *Quanta cura*, 8 grudnia 1864.

Te zaś fałszywe i przewrotne opinie tym bardziej są godne odrzucenia, że mają na względzie głównie to, aby powstrzymać i usunąć ową zbawienną siłę, której Kościół katolicki z boskiego ustanowienia i polecenia swego Twórcy powinien swobodnie używać aż do skończenia świata – i nie mniej wobec poszczególnych ludzi, co wobec państw, narodów oraz ich najwyższych Zwierzchników – oraz żeby wyeliminować ową wzajemną wspólnotę zamysłów i zgodę między Kapłaństwem i Władzą, która zawsze była tak przychylna i zbawienna dla spraw świętych oraz cywilnych [przyp. Grzegorz XVI, Encyklika *Mirari*, 15 sierpnia 1832, s. 154]⁴⁰.

C 4. 1. 1 [0516.1]

⁴⁰ *Acta Pii IX* 3, ss. 689-690.

Albowiem dobrze wiecie, Czcigodni Bracia, że w obecnym czasie nie ma takich, którzy stosując wobec społeczeństwa bezbożną i absurdalną zasadę tak zwanego naturalizmu, ośmielają się nauczać, że (Q₀) *najlepszy stan społeczeństwa publicznego i postęp cywilny w ogóle wymaga, aby społeczeństwo ludzkie było ustanawiane i rządzone (Q'₀) bez żadnego odniesienia do religii, tak jakby ona nie istniała, (Q'') albo przynajmniej bez czynienia żadnej różnicy prawdziwej względem religii fałszywych.* (Q₃) Nie wahają się twierdzić wbrew nauce Pisma, Kościoła, świętych Ojców, że *najlepszy jest taki stan społeczeństwa, w którym nie uznaje się obowiązku⁴¹ Władzy do przymuszania określonymi karami tych, którzy naruszają⁴² religię katolicką, chyba że domaga się tego pokój publiczny^{43,44}.*

C 4. 1. 2 [0516.2]

⁴¹ Dodajmy, że chodzi tu oczywiście o moralny obowiązek pozytywny.

⁴² Papież nie precyzuje, kogo dokładnie ma na myśli. Lucien [1990, ss. 134-136] uważa, że chodzi tu o katolików zbuntowanych przeciw Kościołowi w sposób praktyczny i konkretny. Valuet [I/I, s. 382] dodaje i tych, którzy – niezależnie od swego wyznania – nie szanują praw religii katolickiej. Nie wydaje się natomiast prawdopodobne, by Papież odnosił się tutaj do każdej osoby wyrażającej jakikolwiek sprzeciw wobec religii katolickiej (np. poprzez życie sprzeczne z przykazaniami) albo do niekatolików jako takich.

⁴³ W rzeczywistości streszczana tutaj opinia liberalna traktuje jako jedyne ograniczenie wolności pozytywistyczne granice *porządku publicznego ustanowionego przez prawo*, przy czym prawo jest *wyrazem woli powszechnej*.

Wyklucza to zastosowanie jakiegokolwiek kryterium zewnętrznego w stosunku do społeczeństwa naturalnego czy nadprzyrodzonego. Chodzi zatem o ograniczenie jedyne i zarazem oderwane od obiektywnego porządku moralnego.

⁴⁴ *Acta Pii IX* 3, s. 690.

C 4. 1. 3 [0516.3]

⁴⁵ Zwróćmy uwagę na użycie liczby pojedynczej. Może to wskazywać na traktowanie przez Piusa IX kilku potępianych zdań jako jednego systemu liberalnego ujętego całościowo.

⁴⁶ Znowu zwróćmy uwagę na użycie liczby pojedynczej.

⁴⁷ Tam, gdzie Grzegorz XVI posługiwał się wyrażeniem *wolność sumienia*, tam Pius IX mówi o *wolności sumienia i kultów*.

Na podstawie tej zupełnie fałszywej idei⁴⁵ ustroju społecznego nie obawiają się sprzyjać owej błędnej opinii⁴⁶ – jak najbardziej przynoszącej zgubę Kościołowi katolickiemu i zbawieniu dusz, a nazywanej *obłądem* przez naszego poprzednika, szczęśliwej pamięci Grzegorza XVI [Encyklika *Mirari*, s. 154] – (Q₁) że *wolność sumienia i kultów*⁴⁷ *jest własnym*⁴⁸ *prawem każdego człowieka*, (Q'₁) *które powinno być ogłoszone i stwierdzone ustawą*⁴⁹ w każdym poprawnie urządzonym społeczeństwie, oraz że (Q₂) *obywatele posiadają prawo do wszelkiej wolności*⁵⁰, *której nie powinna ograniczać żadna władza, ani kościelna, ani cywilna*⁵¹ – (Q'₂) *przez którą swe jakiegokolwiek*⁵² *koncepty mogą objawiać i oświadczać głośno i publicznie czy to głosem, czy to drukiem, czy to w inny sposób*⁵³. (Q₄ = cd.Q₂) Gdy zaś to lekkomyślnie twierdzą, nie pomyślą, że głoszą *wolność zatracenia* oraz że *jeśli zawsze ludzkim przekonaniom byłoby wolno się sprzeczać, nigdy nie brakłoby takich, którzy ośmieliliby się sprzeciwić prawdzie, zaś ufać wielomówności ludzkiej mądrości, chociaż wiara i mądrość chrześcijańska powinna unikać tej najszkodliwszej próżności, zgodnie z nauką samego Pana, naszego Jezusa Chrystusa*⁵⁴.

C 4. 1. 4 [0516.5]

Albowiem w ogóle nie wstydzą się stwierdzać [...] że Kościół *nie ma prawa stosować do tych, którzy naruszają jego prawa, doczesnych kar przymusu* [...]⁵⁵.

C 4. 1. 5 [0516.8]

⁴⁸ Wyraz dodany przez Piusa IX do cytatu z Grzegorza XVI.

⁴⁹ Fragment o ogłoszeniu

w ustawie dodany przez Piusa IX. Także w tym fragmencie dotyczącym prawa cywilnego Papież cały czas odnosi się do wolności mającej polegać na upoważnieniu człowieka do czynienia *cokolwiek zechce* w dziedzinie sumienia i kultów.

⁵⁰ Tam, gdzie Grzegorz XVI mówił o pewnej praktyce społecznej, Pius IX mówi nadal o tezie społecznej, którą włącza do potępianej owej błędnej opinii.

⁵¹ Pius IX wymienia tu *wędzidła*, o których Grzegorz XVI mówił ogólnie.

⁵² Wyraz dodany przez Piusa IX do jego prezentacji myśli Grzegorza XVI.

⁵³ Pius IX wymienia środki, którymi chce posłużyć się liberalna wolność opinii.

⁵⁴ *Acta Pii IX* 3, s. 690.

⁵⁵ *Acta Pii IX* 3, s. 693.

nasz poprzednik, święty Feliks – pozwolili korzystać Kościołowi katolickiemu z jego praw i sprzeciwiali się, by ktokolwiek ograniczał jego wolność. Jest bowiem rzeczą pewną, iż ich działania odniosą pomyślny skutek, jeśli, gdy chodzi o sprawy Boże, według Jego postanowienia będą się starać wolę królewską poddać woli kapłanów Chrystusa, nie zaś stawiać ją wyżej [6 Pius VII, Encyklika *Diu satis*, 15 maja 1800, s. 110]⁵⁶.

⁵⁶ *Acta Pii IX* 3, s. 697.

C 4. 2: [Bł. Pius IX], Syllabus zawierający główne błędy naszej epoki wspomniane w alokucjach konsystorialnych, encyklikach i innych listach apostolskich naszego Papieża Piusa IX⁵⁷

⁵⁷ Zob. objaśnienie do → V 5.

Zdanie 15: *Każdemu człowiekowi wolno uznać i wyznawać tę religię, którą uznałby za prawdziwą wiedziony światłem rozumu*⁵⁸.

C 4. 2. 1 [0518.15]

⁵⁸ *Acta Pii IX* 3, s. 704.

Zdanie 16: *Ludzie mogą w kulcie każdej religii znaleźć drogę zbawienia wiecznego i uzyskać zbawienie wieczne*⁵⁹.

C 4. 2. 2 [0518.16]

⁵⁹ *Acta Pii IX* 3, ss. 704-705.

Zdanie 17: *Co najmniej dobrze jest mieć nadzieję na wieczne zbawienie tych wszystkich, którzy w żaden sposób nie należą do Kościoła Chrystusowego*⁶⁰.

C 4. 2. 3 [0518.17]

⁶⁰ *Acta Pii IX* 3, s. 705.

Zdanie 55: *Należy oddzielić Kościoł od państwa, a państwo od Kościoła*⁶¹.

C 4. 2. 4 [0518.55]

⁶¹ *Acta Pii IX* 3, s. 712.

Zdanie 77: *W naszej epoce nie ma już potrzeby, aby religię katolicką traktowano jako jedyną religię państwową, z wyłączeniem jakichkolwiek innych kultów*⁶².

C 4. 2. 5 [0518.77]

⁶² *Acta Pii IX* 3, ss. 716-717.

Zdanie 78: *Ponadto chwalebnie w niektórych krajach katolickich zagwarantowano w prawie, że ludziom tam przybywającym wolno mieć publiczną praktykę własnego jakiegokolwiek kultu*⁶³.

C 4. 2. 6 [0518.78]

⁶³ *Acta Pii IX* 3, s. 717.

Zdanie 79: *Jest fałszem, że wolność cywilna dla każdego kultu oraz udzielona wszystkim pełna możliwość objawiania otwarcie i publicznie jakichkolwiek opinii i myśli prowadzi do łatwiejszego*

C 4. 2. 7 [0518.79]

⁶⁴ Tamże.

zepsucia obyczajów i ducha narodów oraz do szerzenia się zarazy indyferentyzmu⁶⁴.

II. TABELE PORÓWNAWCZE

Indyferentyzm indywidualny

C I

Pius VI	Pius VII	Grzegorz XVI	Bł. Pius IX
C 1.2: <i>Cum hominem creasset Deus, eumque in paradiso voluptatis posuisset, nonne eodem tempore ipsi mortis poenam indixit, si de ligno scientiae boni et mali comedisset; nonne statim hoc primo praecepto ejus adstrinxit libertatem? Nonne deinceps cum per inobedientiam se reum effecisset, plura praecepta per Moysen adjunxit? Et licet ipsum reliquisset in manu consilii sui, ut bene seu male mereri posset, nihilominus adjecit mandata et praecepta, ut si voluerit servare, conservassent eum.</i>	C 2. 2. 1: [...] Carbonarios id praecipue spectare, ut magnam licentiam cuique dent religionem, quam colat, proprio ingenio, et ex suis opinionibus sibi fingendi, indifferentia in religionem inducta, qua vix quidquam excogitari potest perniciosius [...].	C 3. 1: [P _o] <i>Alteram nunc persequimur causam malorum uberrimam, quibus affligari in praesens comploramus Ecclesiam indifferentismum scilicet, seu pravam illam opinionem, quae improborum fraude ex omni parte percubuit, qualibet fidei professione aeternam posse animae salutem comparari, si mores ad recti honestique normam exigantur.</i>	C 4. 2. 1: <i>Liberum cuique homini est eam amplecti ac profiteri religionem, quam rationis lumine quis ductus veram putaverit.</i> C 4.2.2: <i>Homines in cujusvis religionis cultu viam aeternae salutis reperire aeternamque salutem assequi possunt.</i> C 4.2.3: <i>Saltem bene sperandum est de aeterna illorum omnium salute, qui in vera Christi Ecclesia nequam versantur.</i>

Indyferentyzm społeczny

C II

Pius VII	Bł. Pius IX
C 2. 1. 1: [...] <i>vidimus primum, servatum de ea [catholica religione] in constitutione silentium sed ne Dei omnipotentis quidem, per quem reges regnant et principes imperant, fieri mentionem.</i>	C 4. 1. 2: <i>Etenim probe noscitis Venerabiles Fratres, hoc tempore non paucos reperiri, qui civili consortio impium absurdumque naturalismi, uti vocant, principium applicantes audent docere, [Q_o] optimam societatis publicae rationem, civilemque progressum omnino requirere, ut humana societas constituatur et gubernetur, [Q_o] nullo habito ad religionem respectu, ac si ea non existeret, [Q^o] vel saltem nullo facto veram inter falsasque religiones discrimine.</i>

C III

Pius VII

Grzegorz XVI

Bł. Pius IX

C 2. 2. 2: *Quomodo enim ferre aequo animo possumus catholicam religionem, quam primis ipsis Ecclesiae saeculis Gallia recepit, quae tot fortissimorum martyrum sanguine si eo ipso regno est confirmata, quam longe maxima Gallorum pars profitetur, et vero etiam inter gravissimas superiorum annorum adversitates, persecutiones, pericula, fortiter et constanter assenuit, quam denique stirps ipsa, ad quam designatus rex pertinet, et profitetur et tanto studio tutata est catholicam, inquit, hanc sanctissimam religionem, non modo non eam declarari, cui soli in universa Gallia legum praesidium et gubernii auctoritas suffragetur, verum etiam, in ipsa instatuatione regni penitus praeteriri?*

C 3. 3: *Neque laetiora et religioni et principatui ominari possemus, ex eorum votis, qui Ecclesiam a regno separari, mutuaque imperii cum sacerdotio concordiam abrumpi discipiunt. Constat quippe, pertimesci ab impudentissimae libertatis amatoribus concordiam illam, quae semper rei et sacrae et civili fausta extitit ac salutaris.*

C 4. 1. 1: *Quae falsae ac perversae opinionones eo magis detestandae sunt, quod eo potissimum spectant, ut impediatur et amoveatur salutaris illa vis, quam catholica Ecclesia ex divini sui Auctoris institutione et mandato, libere exercere debet usque ad consummationem saeculi non minus erga singulos homines, quam erga nationes, populos summosque eorum Principes, utque de medio tollatur mutua illa inter Sacerdotium et Imperium consiliorum societas et concordia, quae rei cum sacrae tum civili fausta semper extitit ac salutaris* [Nota 1: Gregor. XVI, Epist. Encycl. Mirari, 15 aug. 1832, pag. 154].

C IV

Pius VI

Grzegorz XVI

Bł. Pius IX

C 1. 5: *Quare manifesto perspicitur aequalitatem et libertatem a conventu isto jactatam, in illud, ut jam probavimus, recidere, ut catholica subvertatur religio, cui propterea dominantis titulum in regno, quo potita semper est, detrectavit.*

C 3. 4: *Caeterum communibus hisce votis pro rei et sacrae et publicae incolumitate charissimi in Christo filii nostri viri principes sua faveant ope et auctoritate quam sibi collatam considerent non solum ad mundi regimen, sed maxime ad Ecclesiae praesidium. Animadvertant sedulo, pro illorum imperio et quiete geri, quidquid pro Ecclesiae salute laboratur; imo pluri sibi suadeant fidei causam esse debere quam regni, magnumque sibi esse perpendant, dicimus cum S. Leone Pontifice, si ipsorum diademati de manu Domini, etiam fidei addatur corona. Positi quasi parentes et tutores populorum, veram, constantem, opulentam iis quietem parient, et tranquillitatem, si in eam potissimum curam incumbant, ut incolumis sit religio et pietas in Deum, qui habet scriptum in femore: Rex regum, et Dominus dominantium.*

C 4. 1. 5: *Atque etiam ne omittatis docere regiam potestatem non ad solum mundi regimen, sed maxime ad Ecclesiae praesidium esse collatam* [Nota 5: S. Leonis Epist. 156 al. 125], et nihil esse quod civitatum Principibus, et Regibus majori fructui, gloriaeque esse possit, quam si, ut sapientissimus fortissimusque alter Praedecessor Noster S. Felix Zenoni Imperatori praescribebat, Ecclesiam catholicam [...] sinant uti legibus suis, nec libertati ejus quemquam permittant obsistere [...]. Certum est enim, hoc rebus suis esse salutare, ut, cum de causis Dei agatur, juxta ipsius constitutum regiam voluntatem Sacerdotibus Christi studeant subdere, non praeferre [Nota 6: Pii VII Epist. Encycl. Diu satis, 15 maii 1800, pag. 110].

C 4. 2. 4: *Ecclesia a Statu, Statusque ab Ecclesia sejungendus est.*

Wolność sumienia i kultów

C V

Pius VI

Pius VII

Grzegorz XVI

Bł. Pius IX

C 1. 1: *Verum hoc minime minus videri debet iis qui ex ipsa conventus constitutione facile intelligunt nil aliud ab illa spectari, atque agi, quam ut aboleretur catholica Religio, et cum eadem debita regibus obedientia. Eo quippe consilio decernitur, in jure positum esse, ut homo in societate constitutus, omnimoda gaudeat libertate, ut turbari scilicet circa religionem non debeat, in ejusque arbitrio sit de ipsius religionis argumento, quidquid velit, opinari, loqui, scribere, ac typis etiam evulgare: quae sane monstra ab illa hominum inter se aequalitate naturaeque libertate derivari, ac emanare declaravit.*

C 1. 3: *Ubi est igitur illa cogitandi, agendique libertas, quam conventus decreta tribuunt homini in societate constituto, tanquam ipsius naturae jus immutabile? Oportebit igitur ex eorum decretorum sententia juri contradicere Creatoris, per quem existimus, et cujus liberalitati, quidquid sumus, atque habemus, acceptum referre debemus.*

C 2. 1. 3: *At multo etiam gravior, ac vere acerbissimus cordi nostro dolor accrevit, quo divexari nos, premi conflictarique fatemur ex constitutionis articulo vicesimo secundo, in quo perspicimus libertatem cultuum et conscientiae, ut iisdem quae fert articulus verbis utamur, non permitti modo vi constitutionis, sed libertati hujusmodi, praetereaque cultuum, quos vocant, ministris praesidium patrociniumque promitti. Non opus certe multis est, cum tecum agamus, ut plane agnoscas, quam lethali vulnere catholica religio in Galliis per hujusmodi articulum percellatur. Dum enim cultuum indiscriminatim omnium libertas asseritur, hoc ipso veritas cum errore confunditur, ac pari loco cum haereticorum sectis, judaicaque ipsa perfidia, sancta et immaculata Christi sponsa Ecclesia, extra quam salus esse non potest, collocatur. Dum vero haereticorum etiam sectis eorumque ministris favor patrociniumque promittitur, eorum non personae modo, sed errores etiam ipsi tolerantur confoventurque; in quo exitialis et unquam salis deploranda haeresis illa continetur, quae ut D. Augustinus refert omnes haereticos recte ambulare, et vera dicere affirmat: quod ita est absurdum, ut mihi incredibile videatur.*

C 3. 2: [P₁] *Atque ex hoc putidissimo indifferentismi fonte absurda illa fluit ac erronea sententia, seu potius deliramentum, asserendam esse ac vindicandam cuilibet libertatem conscientiae. [P₂] Cui quidem pestilentissimo errori viam sternit plena illa, atque immoderata libertas opinionum, quae in sacrae et civilis rei labem late grassatur, dictantibus per summam impudentiam nonnullis, aliquid ex ea commodi in religionem promanare. At quae pejor mors animae, quam libertas erroris? inquiebat Augustinus. Freno quippe omni adempto, quo homines contineantur in semitis veritatis, proniente jam in praeceps ipsorum natura ad malum inclinata, vere apertum dicimus puteum abyssi [...]. Inde enim animorum immutationes, inde adolescentium in deteriora corruptio, inde in populo sacrorum, rerumque, ac legum sanctissimarum contemptus, inde uno verbo pestis rei publicae prae qualibet capitalior, cum experientia teste vel a prima antiquitate notum sit, civitates, quae opibus, imperio, gloria florere, hoc uno mulo concidisse, libertate immoderata opinionum, licentia concionum, rerum novandarum cupiditate.*

C 4. 1. 3: [Q₁] *Ex qua omnino falsa socialis regiminis idea haud timent erroneam illam fovere opinionem catholicae Ecclesiae, animarumque saluti maxime exilialem a rec. mem. Gregorio XVI Praedecessore Nostro deliramentum appellatam [Nota 2: Eadem Encycl. Mirari, pag. 154], nimirum libertatem conscientiae et cultuum esse proprium cujuscumque hominis jus, [Q₂] quod lege proclamari et asseri debet in omni recte constituta societate, [Q₂] et jus civilis inesse ad omnimodam libertatem nulla vel ecclesiastica, vel civili auctoritate coarctandam, quo suos conceptus quoscumque sive voce, sive typis, sive alia ratione, palam publiceque manifestare ac declarare valeant. Dum vero id temere affirmant, haud cogitant et consi derant, quod libertatem perditionis praedicant, et quod si humanis persuasionibus semper disceptare sit liberum, nunquam deesse poterunt, qui veritati audeant resultare, et de humanae sapientiae loquacitate confidere, cum hanc nocentissimam vanitatem quantum debeat fides ei sapientia christiana viltare, ex ipsa Domini nostri Jesu Christi institutione cognoscat.*

C 4. 2. 7: Enimvero falsum est, civilem cujusque cultus libertatem, itemque plenam potestatem omnibus attributam quaslibet opiniones cogitationesque palam publiceque manifestandi, conducere ad populorum mores animosque facilius corrumpendos, ac indifferetismi pestem propagandam.

„Ramię świeckie”

C VI

Pius VI

C 1. 4: *In quem sane finem nunc alia ratione nomen illud libertatis expendamus, discrimenque inspiciamus, quod intercedit inter homines qui extra gremium Ecclesiae semper fuerunt, quales sunt infideles, et Judaei, atque inter illos qui se Ecclesiae ipsi per susceptum baptismi sacramentum subjecerunt. Primi etenim constringi ad catholicam obedientiam profitendam non debent; contra vero alteri sunt cogendi. Id quidem discrimen solidissimis, prout solet, rationibus exponit S. Thomas Aquinas [2-2, 10, 8], ac multis ante saeculis Tertullianus exposuit in libro Scorpiaci adversus Gnosticos [II, 15], et paucis ante annis Benedictus XIV in opere de Servorum Dei beatificatione, et Beatorum canonizatione [III, XVII, 13]; atque ut magis adhuc hujus argumenti pateat ratio, videndae sunt duae celeberrimae ac pluries typis editae S. Augustini epistolae, una ad Vincentium Cartennensem [Ep. 93, Mauristes, II, p. 237], altera ad Bonifacium comitem [Ep. 185, ibid., p. 652], per quas non veteres solum, sed et recentes haeretici plane refelluntur.*

Bł. Pius IX

C 4. 1. 2: [Q₃] [koniec] *Atque contra sacrarum Litterarum, Ecclesiae, sanctorumque Patrum doctrinam, asserere non dubitant, optimam esse conditionem societatis, in qua Imperio non agnoscitur officium coercendi sancitis poenis violatores catholicae religionis, nisi quatenus pax publica postulet.*

C 4. 1. 4: *Namque ipsos minime pudet affirmare Ecclesiae jus non competere violatores legum suarum poenis temporalibus coercendi [...].*

C 4. 2. 5: *Aetate hac nostra non amplius expedit religionem catholicam haberi tamquam unicam Status religionem, ceteris quibuscumque cultibus exclusis.*

C 4. 2. 6: *Hinc laudabiliter in quibusdam catholici nominis regionibus lege cautum est, ut hominibus illuc immigrantibus liceat publicum proprii cujusque cultus exercitium habere.*